

Sygn. akt III AUa 619/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SA Iwona Szybka (spr.)

SA Karol Kotyński

Protokolant: sek. sądowy B. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2020 r. w Ł.

sprawy D. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

o zwrot nienależnie opłaconych składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 czerwca 2019 r. sygn. akt VIII U 533/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na rzecz D. L. (1) kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 619/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 stycznia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił D. L. (1) zwrotu nienależnie opłacanych składek na Fundusz Pracy za okres od stycznia 2010 r. do maja 2013 r., w kwocie 1938,08 zł, z powodu ich przedawnienia.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła D. L. (1) domagając się zwrotu nienależnie opłaconych składek wraz z odsetkami za zwłokę od 4 stycznia 2019 r. do dnia zwrotu oraz o zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję organu rentowego i zobowiązał do zwrotu D. L. (1) nienależnie opłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od lutego 2010r. do maja 2013r. w kwocie 1938,08 zł (pkt 1), przekazał wniosek o przyznanie odsetek ustawowych do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. (pkt 2) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na rzecz D. L. (1) kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne: D. L. (1) prowadziła działalność gospodarczą od 1 stycznia 2008 r. pod nazwą D. L. (1) P.P.H.U. (...) S.C. G. L., D. L.. Działalność była prowadzona wyłącznie w formie spółki cywilnej. Działalność gospodarcza wykonywana w spółce została zawieszona 13 listopada 2018 r. Pismem z dnia 7 grudnia 2018 r. ZUS I Oddział w Ł. zawiadomił skarżącą D. L. (1) o stwierdzeniu nadpłaty na koncie na Fundusz Pracy w łącznej kwocie 1938,08 zł. W dniu 4 stycznia 2019 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o zwrot nadpłaconych składek. W piśmie z dnia 14 stycznia 2019 r. organ rentowy wskazał, że na koncie ubezpieczonej stwierdzono nadpłatę w łącznej kwocie 2258,02 zł tj. na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego w kwocie 319,94 zł za listopad 2018 r., na Fundusz Pracy w kwocie 1938,08 zł za okres od lutego 2010 r. do maja 2013 r. Organ rentowy wskazał, że kwota 319,94 zł zostanie ubezpieczonej zwrócona, natomiast kwota 1938,08 zł uległa przedawnieniu i może być zaliczona na poczet bieżących bądź przyszłych należności, w przypadku wznowienia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej. W dniu 21 stycznia 2019 r. ubezpieczona złożyła wniosek o wydanie decyzji o odmowie zwrotu nadpłaconych składek na Fundusz Pracy za okres od lutego 2010 r. do maja 2013 r. w kwocie 1938,08 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, przywołując treść przepisów art. 19 ust. 6b, art. 24 ust. 6a-h ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. Z 2019 r., poz. 300) uznał, że odwołanie D. L. (1) zasługuje na uwzględnienie i zmienił zaskarżoną decyzję. Sąd Okręgowy podkreślił, że prawidłowa wykładnia art. 24 ust. 6g ustawy systemowej w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, powiązana jest z całą procedurą zwrotu nienależnie opłaconych składek zgodnie, z którą organ rentowy ma obowiązek zawiadomić płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z art. 24 ust. 6a ustawy systemowej, mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (wcześniej była to kwota 5 % najniższego wynagrodzenia). Następnie płatnik składek może złożyć wniosek o zwrot nienależnie opłaconych składek, po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone. Nienależnie opłacone składki podlegają zwrotowi w terminie 30 dni od daty wpływu wniosku. Sąd Okręgowy wskazał, że termin przedawnienia rozpoczyna swój 5 letni bieg od dnia zawiadomienia płatnika składek o nadpłacie zgodnie z art. 24 ust. 6 g pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jeżeli natomiast organ rentowy nie zawiadomił o nadpłacie, do czego był zobowiązany treścią art. 24 ust 6b, nie można przyjąć, iż żądanie zwrotu nadpłaty uległo przedawnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego nie można odczytywać treści art. 24 ust. 6g ustawy w ten sposób, że w przepisie jest podwójne określenie początku biegu terminu przedawnienia żądania zwrotu. Błędna jest wykładnia przepisu art. 24 ust. 6g w oderwaniu od treści art. 24 ust. 6b, który to przepis stanowi jednoznacznie, że zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Tak wykładnia gramatyczna, systemowa jak i funkcjonalna nie pozwala w związku z powyższym na budowanie innego wniosku, niż ten, że przepis art. 24 ust. 6g pkt 2 odnosi się wyłącznie do tych składek, co do których z uwagi na ich wartość, zakład nie ma obowiązku dokonywania zawiadomienia. W stanie faktycznym sprawy niesporne jest, że wysokość nienależnie opłaconych przez ubezpieczoną składek była znacznie wyższa od wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym, a to oznacza, że ZUS nie był zwolniony z obowiązku zawiadomienia płatnika składek o wysokości nienależnie opłaconych składek. Wobec tego, bieg terminu przedawnienia rozpoczął się - nie z dniem nienależnego opłacenia przez wnioskodawczynię składek, ale dopiero z dniem zawiadomienia przez ZUS o wysokości nienależnie opłaconych składek, co nastąpiło po dniu 7 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone przez skarżącą w dniu 4 stycznia 2019 r. żądanie zwrotu nienależnie opłaconych przez ubezpieczoną składek w okresie od lutego 2010 r. do maja 2013 r. nie uległo przedawnieniu. Art. 24 ust. 6g wraz z art. 5 ust. 3 ustawy wprowadzającej, wszedł w życie 20 lipca 2011 r., w dacie tej obowiązywał 10 - letni termin przedawnienia składek, w związku z czym, na datę wejścia nowej regulacji, nie upłynął okres przedawnienia, konsekwencją, czego jest zastosowanie także do nich nowej regulacji prawnej art. 24 ust. 6b do 6 h, także w zakresie obowiązku zawiadomienia o nienależnym opłaceniu składki. Sąd uznał, że zarzuty i argumentacja organu rentowego, mogłyby być skuteczne w sytuacji, gdyby żądanie zwrotu dotyczyło składek przedawnionych na lipiec 2011 r., na datę wejścia w życie przepisu art. 5 ust. 3 ustawy wprowadzającej zmiany, jednakże w badanym stanie faktycznym

spór dotyczy składek wpłaconych później. Dlatego też organ nie został zwolniony z obowiązku zawiadomienia, a bieg terminu przedawnienia dla spornej nadpłaty rozpoczął się dopiero z dniem doręczenia zawiadomienia.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że płatnik składek może złożyć wniosek o ich zwrot dopiero po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone, co wynika z treści art. 24 ust. 6c ustawy systemowej. Powyższe zostało stwierdzone po raz pierwszy przez organ rentowy dopiero w piśmie z dnia 7 grudnia 2018 r. W sytuacji wydania przez organ rentowy zawiadomienia, o którym mowa w art. 26 ust. 6g punkt 1 ustawy systemowej, nie ma zastosowania art. 24 ust. 6g punkt 2 tej ustawy, bowiem ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, określono wyraźnie termin początkowy biegu terminu przedawnienia nienależnie opłaconych składek, przyjmując, że będzie to, albo data otrzymania od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek - art. 24 ust. 6g pkt 1 ustawy systemowej, albo - w razie braku takiego zawiadomienia - dzień opłacenia składek - art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy systemowej. Ostatecznie Sąd Okręgowy za błędne uznał stanowisko organu rentowego przyjęte w zaskarżonej decyzji, że nienależnie opłaconych składek nie można dochodzić, jeżeli od daty ich opłacenia upłynęło 5 lat.

Odnosząc się do wniosku ubezpieczonej o przyznanie odsetek ustawowych, Sąd na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 464 § 1 k.p.c. przekazał go Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. do rozpoznania z uwagi na czasową niedopuszczalność drogi sądowej, albowiem organ rentowy w tym zakresie nie zajął żadnego stanowiska. Sąd zauważył, że roszczenie sprecyzowane przez ubezpieczoną nie było przedmiotem rozpoznania organu rentowego. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisu art. 24 ust 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie i przepisu art. 24 ust 6d w zw. z przepisem art. 24 ust 6b oraz przepisu art. 6g pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich zastosowanie. W oparciu o powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 25 stycznia 2015 r., ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację D. L. (1) wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i podlega oddaleniu w całości. Okoliczności faktyczne sprawy, na etapie postępowania apelacyjnego, są bezsporne. Stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy nie jest kwestionowany, zaś zarzuty sformułowane w złożonej apelacji ograniczają się wyłącznie do kwestionowania prawa materialnego. W związku z powyższym, Sąd II instancji, dla potrzeb rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Z uwagi zaś na zakres zarzutów apelacyjnych i przebieg postępowania apelacyjnego, przy uwzględnieniu treści art. 387 § 2¹ k.p.c., uzasadnienie podlega ograniczeniu do wyjaśnienia podstawy prawnej i przywołania przepisów prawa. Organ rentowy, nie negując ustaleń, co do utraty mocy obowiązującej przepisu art. 24 ust. 7 ustawy, twierdzi jedynie, że składki te ulegają przedawnieniu w okresach wskazanych w przepisie art. 24 ust. 6g ustawy, co eliminuje możliwość zwrotu składek, co do których upłynął okres przedawnienia wskazany w przywołanym przepisie.

W sprawie, poza sporem jest, że w wyniku analizy konta płatnika, czyli D. L. (1), ZUS ustalił, że na dzień 7 grudnia 2018r. figuruje nadpłata na Fundusz Pracy w łącznej kwocie 1938,08 i, że kwota ta podlega zaliczeniu na poczet przyszłych składek. Powyższe zawiadomienie wysłał do D. L. (1). W reakcji na zawiadomienie D. L. (1) pismem z dnia 4 stycznia 2019r. zwróciła się do ZUS o przesłanie kwoty 1938,08 zł na jej adres domowy informując jednocześnie, że nie prowadzi działalności gospodarczej i wobec powyższego nie ma możliwości zaliczenia nadpłaty na przyszłe składki. W

odpowiedzi na żądanie ubezpieczonej organ rentowy pismem z dnia 14 stycznia 2019r. poinformował, że na dzień 9 stycznia 2019r. jest nadpłata w składkach w łącznej kwocie 2258,02 zł, w tym na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego 319,94 zł za listopada 2018r. i na Fundusz Pracy 1938,08 zł za okres od lutego 2010r. do maja 2013r. Poinformował również, że kwota 319,94 zł zostanie zwrócona, zaś kwota 1938,08 zł jest przedawniona i może być tylko zaliczona na poczet bieżących składek, bądź przyszłych należności w przypadku wznowienia działalności gospodarczej. Ponieważ ubezpieczona nie zgodziła się ze stanowiskiem organu rentowego, organ wydał zaskarżoną w sprawie decyzję.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 20 lipca 2011r. art. 24 ust. 6b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. W myśl art. 24 ust. 6c po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone, płatnik składek może złożyć wniosek o ich zwrot. Stosownie zaś do treści art. 24 ust. 6g ustawy nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia:

- 1) otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b;
- 2) opłacenia składek, w przypadku braku zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pojęcie nienależnie opłaconej składki nie zostało zdefiniowane w ustawie systemowej, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2010 r., P 29/08 (OTK-A 2010 nr 4, poz. 35), wskazując, że „nienależnie opłacona składka” nie stanowi składki ustalonej w oparciu o zasady określone w art. 15-32 ustawy systemowej, czyli obowiązkowego świadczenia w ramach stosunku ubezpieczenia społecznego. W piśmiennictwie uznaje się, że pojęcie to obejmuje zarówno przypadki, w których istniała podstawa prawna świadczenia składkowego, ale zostało ono spełnione w kwocie wyższej niż należna (nadpłata), jak również w przypadku opłacenia składki bez podstawy prawnej (zob. Komentarz do art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pod red. Beaty Gudowskiej, wyd. 2, Legalis).

Przechodząc do rozważań Sąd Apelacyjny podziela utrwalone już stanowisko judykatury, że przepisu art. 24 ust. 6g ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie można wyklądać w oderwaniu od treści przepisu art. 24 ust. 6b ustawy, który to przepis stanowi jednoznacznie, że zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym. Tak wykładnia gramatyczna, systemowa, jak i funkcjonalna, nie pozwala w związku z powyższym, na budowanie innego wniosku, niż ten, że przepis art. 24 ust. 6g pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odnosi się wyłącznie do tych składek, co do których z uwagi na wartość zakład nie ma obowiązku dokonywania zawiadomienia. Jediną okolicznością zwalniającą organ od wysłania zawiadomienia jest wysokość składek podlegających zwrotowi, która nie przekracza wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 listopada 2018 r., III AUa 103/18, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt: III AUa 1228/14, L.). Także doktryna wyraża tożsame stanowisko wskazując, że „ustawą z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 138, poz. 808) od 20 lipca 2011 r. określono przede wszystkim wyraźnie termin początkowy biegu terminu przedawnienia, przyjmując w art. 24 ust. 6g, że będzie to albo data otrzymania od ZUS zawiadomienia o kwocie nienależnie opłaconych składek, albo – w razie braku takowego zawiadomienia – dzień opłacenia składek. Powyższe zawiadomienie jest kierowane do płatnika składek, jeśli nienależnie opłacone składki przekraczają wysokość kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym” (zob. Komentarz do art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pod red. Beaty Gudowskiej, wyd. 2, Legalis).

W ustalonym i niekwestyjnym stanie faktycznym spór dotyczy składek nadpłaconych, które na dzień 20 lipca 2011 r. nie były przedawnione, a ich wartość przekraczała wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym, a zatem jak trafnie wywiódł Sąd I instancji, ZUS nie został zwolniony z obowiązku zawiadomienia o tej nadpłacie, co zresztą prawidłowo organ uczynił pismami z dnia 7 grudnia 2018r. i z dnia 14 stycznia 2019r. Błędnie jednak organ twierdzi, że nadpłacone składki były na dzień zawiadomienia, tj. 7 grudnia 2018 r. składkami przedawnionymi,

skoro zgodnie z art. 24 ust. 6g nienależnie opłacone składki ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 6b. Zgodzić też się trzeba ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że nie można odczytywać treści art. 24 ust. 6g ustawy w ten sposób, że w przepisie tym mamy w istocie podwójne określenie początku biegu terminu przedawnienia żądania zwrotu, niezależnie od tego, w jakiej dacie nastąpi zawiadomienie. Takie rozumienie tego przepisu, niewątpliwie korzystne dla organu rentowego, zwalnia organ z obowiązku dbałości o kontrolowanie prawidłowości wpłat i pozbawia nałożony na organ obowiązek zawiadomienia jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Bowiem niezależnie od tego, kiedy nastąpiłoby zawiadomienie i tak byłby to taki sam okres, za który można żądać zwrotu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, uznając apelację organu rentowego za całkowicie bezzasadną, oddalił ją z mocy art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).